GAZETA PORANNA

— ILUSTR[illegible] DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 6675. czwartek, 12 kwietnia 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 500 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

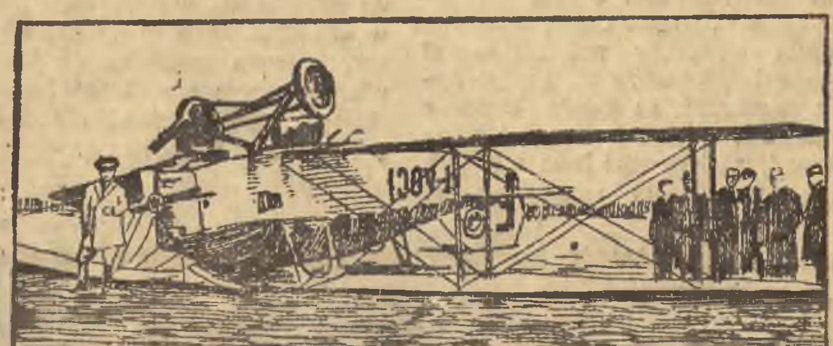
Kurs marki polskiej ustala się.

Mussolini podkreśla przyjaźń polsko-włoską.

Rzym. (PAT.). 10/4. Na posiedzeniu Rady ministrów oświadczył Mussolini o stosunkach włosko-polskich, że min. Skrzyński przyjechał do Medjolanu w celu wyrażenia **wdzięczności Polski za życzliwe stanowisko Włoch** w sprawie ustalenia wschodnich granic Polski. Następnie dodał Mussolini od siebie:

Skorzystałem ze sposobności, aby rozpatrzeć razem z min. Skrzyńskim pewne sprawy obchodzące bliżej naszą gospodarkę państwową, a tyczące się **nafty i węgla.** Z zadowoleniem stwierdziłem nader **przyjazny nastrój rządu polskiego wobec Włoch.**

STRASZNA KATASTROFA SAMOLOTU PASAŻERSKIEGO.



Niedawno temu samolot pasażerski, który kursował na linji Paryż—Wiedeń—Bukareszt, uległ strasznej katastrofie. Po opuszczeniu lotniska w Wiedniu w pobliżu Badenu motor zdefektował i wskutek tego samolot począł spadać. W czasie tym aparat stracił równowagę, wywrócił się w powietrzu i spadł na ziemię. Pilot i dwóch pasażerów poniosło śmierć na miejscu. Dwaj inni pasażerowie zostali bardzo ciężko kontuzjowani i w stanie beznadziejnym odwiezieni do szpitala. Rycina nasza, sporządzona wedle zdjęcia fotograficznego, przedstawia samolot po katastrofie.

O przesileniu gabinetowem niema mowy.

Warszawa. (M.) W pewnych kołach sejmowych prawicowych od dłuższego już czasu **wyrażano niezadowolenie z taktyki i zachowania się wobec obecnego Rządu zarówno sejmowego klubu prawicowego, jak i pewnej części prasy prawicowej.** Wynikiem, zaś rozważań tego odłamu prawicy było wypowiedzenie się **za pozostawieniem gen. Sikorskiego u steru Rządu** na rokowaniach krakowskich. Wyłoniła się nawet pogłoska, że niektórzy członkowie narad krakowskich udają się do Poznania — gdzie w tej chwili przebywa Prezes Ministrów gen. Sikorski — celem poruszenia z nim tej sprawy.

Co do samych rokowań krakowskich, to wiadomo tyle, że **do jakichkolwiek konkretnych postanowień w sprawie porozumienia Piasta z prawicą nie doszło,** tak że narazie **o przesileniu gabinetowem nie może być mowy.**

Ukraińska „republika" zrywa z Niemcami.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Z Berlina telegrafują: Jedno z tutejszych pism publikuje **notę**, jaka przedstawiciel **ukraińskiej republiki ludowej w Berlinie** wystosował do ministra spraw zagr. Rosenberga. Nota przedstawia powody, które dnia 6. lutego br. doprowadziły do **zerwania stosunków między Ukraińską Republiką ludową a Niemcami.** Zerwanie nastąpiło wskutek tego, że na rozkaz min. spraw zagr. **policja kryminalna razem z ukraińskimi bolszewikami wtargnęła do gmachu poselstwa ukraińskiego** i zmusiła cały personal do wyjazdu. Bolszewicy splądrowali cały lokal, zabierając wszystkie papiery i dokumenty.

Nota oświadcza, że wskutek tego „poselstwo Ukraińskiej Republiki ludowej" opuszcza Berlin.

Kurs marki polskiej ustala się!

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Podczas ostatnich dni daje się **na giełdzie zauważyć wyraźna stabilizacja kursu marki polskiej i tendencja gwałtownej zwyżki kursów akcji.** Jak sądzić można z nastrojów, panujących w sferach giełdowych, **tendencja ta ma cechę trwałości.** Pozatem w przemyśle zaznacza się obecnie pewien zastój w zakupach zagranicznych, co przyczynia się również znacznie do **zmniejszenia popytu na dewizy zagraniczne.**

Powiększenie liczby polskich emigrantów

SKUTEK UZNANIA WSCHODNICH GRANIC POLSKI.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Nota Stanów Zjedn. o uznaniu granicy wschodniej Polski posiada **bardzo wielką wagę dla Małopolski Wschodniej.** Dotąd bowiem mieszkańcy Wschodniej Małopolski i kresów **byli zaliczani do obywateli niepolskich** przy ustalaniu normy procentowej dla emigrantów do Ameryki. Akt rządu Stanów Zjedn., uznający decyzję Rady Ambasadorów w sprawie Małopolski Wsch. zawiera następujący ustęp w sprawie emigrantów:

„W związku z tem (z aktem powyższym) mamy oficjalne zawiadomienie rządu St. Zjedn., że zarząd spraw emigracyjnych w Ameryce przyjął tę zasadę (tj. zasadę uznania postanowień Rady Ambasadorów w Paryżu) w sprawie granic polskich".

Wobec tego **kwota emigracyjna dla Polski będzie znacznie powiększona.**

Złotowe bony równe frankom szwajc.

Warszawa. (AW). Cena emisyjna złotych bonów skarbowych oparta na wartości franka szwajc. **ustalona została na 7.500 mk. za 1 złoty. Posiadacze bonów rozporządzają walorem równym wartości franka szwajcarskiego** i w dniu 1. października br. otrzymają za**ń równoważnik szwajcarskiego franka** w markach polskich, według kursu **giełd krajowych** między 12 a 27. września br. Ponieważ frank szwajcarski najmocniej stoi na wszystkich giełdach i najmniejszym **nie podlega wahaniom kurs złotych bonów skarbowych,** oparty na tych **frankach przedstawia walor wysoko wartościowy i korzystniejszy dla obywateli polskich, niż obca waluta.**

Turcja tworzy blok narodów wschodnich.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse" donosi z Budapesztu: Były prezes ministrów Stefan Frydrych, który powrócił z podróży po Azji Mniejszej, oświadcza, że Kemal pasza w rozmowie z nim wskazał na to, iż przygotowuje się **nowy blok narodów wschodnich,** który obejmie Turcję, Rosję, Persję i Afganistan, a który będzie **panował nad drogą lądową do Indji.** Frydrych zaznacza, że w **interesie Węgier leży orjentacja w kierunku tego bloku.**

Grozi wybuch powstania w Kłajpedzie!

Sytuacja nader groźna. — Stan oblężenia w Kłajpedzie i Heydekrug. — Budrys się sroży!

Kłajpeda. (PAT.) Sytuacja z powodu ostatnich zajść zaostrza się coraz bardziej. Liczą, że strajk ogólny, który objął cały obszar Kłajpedy potrwa czas dłuższy. Rząd litewski nadesłał znaczne posiłki do Kłajpedy i Hejdekrugu. Wedle doniesień z Berlina, **przyszło w Kłajpedzie do nowych zamachów w kołach niemieckich.** Szczegółów brak.

Po mieście **krążą ciągle uzbrojone patrole wojskowe.** W mieszkaniach wybitniejszych działaczy społecznych przeprowadzono ścisłe rewizje. Aresztowania są coraz liczniejsze. W poszczególnych dzielnicach miasta **słyszano w południe salwy karabinowe.**

Kłajpeda. (PAT.) Komendant miasta Budrys wydał nowe rozporządzenie, na mocy którego tak zwane niemiecko-litewskie związki ojczyste zostały rozwiązane. Prasa pozostaje pod ostrą cenzurą prewencyjną. — **Ruch uliczny po godz. 8 wieczorem jest zakazany. Wszyscy wybitni działacze niemiecko-litewskiego związku ojczystego zostali aresztowani i wywiezieni automobilami z Kłajpedy.**

Zmierzch sjonizmu.

W niedzielę odbyła się we Lwowie **konferencja prowodyrów** rozmaitych **stronnictw żydowskich**, na której poseł **sjonistyczny** dr. Leon Reich zdawał sprawę z dotychczasowej polityki żydowskiej w Sejmie i prosił w tym kierunku o wnioski poszczególnych żydowskich organizacyj zawodowych. Oprócz inicjatora dra Reicha, przybyli na konferencję także posłowie sjonistyczni Rosmarin i Eisenstein.

Oto przebieg i wynik tej konferencji jest wielce znamienny. Oto poszczególni mówcy, a przedewszystkiem przedstawiciel Żyd. Stronnictwa ludowego, p. Ornstein zaatakowali całą politykę sjonistów, tudzież taktykę koła żydowskiego w Sejmie z takiem powodzeniem, że większość zebranych zajęła stanowisko wobec referenta i dwóch innych posłów sjonistycznych tak wrogie, iż musieli oni wkrótce skapitulować i uznali za stosowne konferencję zamknąć, czyli, jak brzmi komunikat, „na czas nieograniczony odroczyć". Drugiego posła sjonistycznego p. Eisensteina nie dopuszczono wcale do głosu.

Wśród prowodyrów sjonistycznych wywołał przebieg konferencji niedzielnej ogromną konsternację, gdyż stanowi on niewątpliwie zapowiedź początku końca popularności haseł sjonizmu wśród żydowstwa w Małopolsce Wsch. Uwzględnić należy, że tym razem zadało sjonistom sromotną klęskę młode, bo zaledwie przed kilku tygodniami zorganizowane nowe stronnictwo żydowskie (ludowe). Dla sjonistów klęska tem dotkliwsza, tembardziej bolesna. Z drugiej jednak strony przyznać należy, że zwycięstwo ludowców żydowskich było tem łatwiejsze, że i oni stoją na gruncie narodowo-żydowskim, wtajemniczeni są tedy we wszystkie tajniki taktyki politycznej i agitacyjnej sjonistów.

Era największego rozkwitu sjonizmu w Małopolsce rozpoczyna się z chwilą t. z. „pogromu" we Lwowie. Krwawe zbrodnie długoletnią wojną rozbestwionych bandytów wywołały wówczas wśród ludności żydowskiej zrozumiałe oburzenie i rozgoryczenie, a sjoniści wykorzystali zręcznie sytuację, przedstawiając zbrodnie zwyrodniałych jednostek jako przewinę narodu polskiego i narzucając się społeczeństwu polskiemu jako obrońcy. Masy żydowskie śpieszyły wówczas pod sztandar sjonizmu, po którym spodziewały się opieki i ochrony. Gdy ekscesy listopadowe później we właściwem przedstawiły się świetle, gdy okazało się, że żydzi cieszą się w Polsce zupełnie tą samą opieką i ochroną co inni obywatele, gdy puklerz sjonistów okazał się zbytecznym, otrzeźwiały masy żydowskie i zaczęły opuszczać sztandary sjonizmu.

W okresie wyborów do Sejmu wytężyli sjoniści jeszcze całą energję, zorganizowali całą armję młodych agitatorów, przyrzekali żydom raj na ziemi i odnieśli jeszcze raz zwycięstwo. Po tem zwycięstwie zaczyna się już jednak stanowczo upadek sjonizmu w Małopolsce.

Dr. Jeleń.

Litwa nie dopuszcza Polaków do Sejmu!

Kowno. (PAT.) Główny komitet wyborczy ustalił liczbę posłów do nowego sejmu litewskiego, która wynosić będzie tak jak poprzednio **78 posłów.**

Kurja biskupia w Kownie **zabroniła Polakowi ks. kanonikowi Lausowi kandydowania** z listy wyborczej polskiej, wobec czego centralny komitet wyborczy polski musiał skreślić kandydaturę ks. Lausa. Należy zaznaczyć, że **księża litewscy mogą bez żadnych przeszkód ze strony kurji biskupiej brać udział w życiu publicznem i kandydować** przy wyborach.

BLOK MNIEJSZOŚCI NARODOW. NA LITWIE.

Kowno. (PAT.). Związek obywateli litewskich narodowości rosyjskiej wydał odezwę, w której wzywa **Rosjan obywateli litewskich do wzięcia jak najżywszego udziału w nadchodzących wyborach do Sejmu.** Odezwa zaznacza, że **Rosjanie utworzyli wspólny blok łącznie z innemi mniejszościami narodowemi z wyjątkiem Polaków.**

NAPAD BANDY BOLSZEWICKIEJ

Warszawa. (M.) Z Wilna donoszą, że 40 bandytów bolszewickich przekroczyło granicę polską w okolicy Radoszkowic. Banda, dobrze uzbrojona, **wtargnęła w celach rabunkowych.** Władze obsadziły silnym kordonem granicę, a równocześnie ściągnęły z Wilna większe oddziały policji celem zarządzenia obławy.

TYPOWO LITEWSKA GOSPODARKA.

Kowno. (PAT.) W litewskim urzędzie celnym wykryto w ostatnich czasach **olbrzymie defraudacje i przekupstwa.** Cały szereg wyższych i niższych urzędników celnych **usunięto za przekupstwo i niedbalstwo w służbie.**

INSTRUKCJE DLA POSŁA POLSK. W MOSKWIE.

Warszawa. (M.) do Moskwy wyjeżdża dziś Minister pełnomocny dr. Szarota, który — jako delegat Ministerstwa spraw zagranicznych — **wiezie instrukcje dla poselstwa polskiego** przy rządzie sowieckim.

CZY KONIEC POWSTANIA W IRLANDJI?

Londyn. (PAT.). Z Dublina donoszą, że z dokumentów znalezionych u zaaresztowanych powstańców należy wnioskować, iż akcja powstańcza w Irlandji będzie wkrót ce zlikwidowana. Znaczna część oficerów armji powstańczej uważa dalszy opór za zupełnie bezcelowy.

Litewskie oddziały gwałcą granicę Łotwy.

Kowno. (PAT.). Na granicy łotewsko-litewskiej doszło do incydentu, charakteryzującego niesubordynację litewskich formacji policyjnych. Od pewnego czasu między Łotwą a Litwą toczą się rokowania w sprawie wytyczenia granicy. Uprzedzając czas wyznaczony przez komisję graniczną, litewskie oddziały straży granicznej i policji **wtargnęły do dwu wiosek łotewskich** przyczem nie obeszło się bez ekscesów w czasie których jedna osoba została zabita. Na miejsce ekscesów udała się komisja śledcza z ramienia Litwy i Łotwy.

Nowy francuski projekt odszkodowań.

KAŻDY PŁACI SWOJE DŁUGI WOJENNE. — NIEMCY ODBUDUJĄ, CO ZNISZCZYŁY.

Paryż. (PAT). „Matin" donosi: Wedle ostatniego francuskiego planu w sprawie odszkodowań **długi sojusznicze byłyby skreślone. Każdy kraj pokryłby sam ciężary wojenne, oraz koszta emerytur i utrzymania inwalidów. Niemcy zaś miałyby odbudować zniszczone terytorja.**

Wiedeń. (AW.) „N. Fr. Presse" donosi z Berlina: Informacje londyńskie i paryskie zgodnie stwierdzają, że Loucheur zaproponuje w Londynie **zmniejszenie niemieckiego długu reparacyjnego,** o ile Anglja zgodzi się na francuskie plany w Nadrenji. Dotychczas jednak rząd angielski nie okazał się skłonnym do zaakceptowania tych planów. Mimo to berlińskie koła polityczne uważają londyńską konferencję Loucheura za początek **polepszenia sytuacji.**

W całych Niemczech biły dzwony!..

Berlin. (PAT.). 10. kwietnia. Z powodu odbywającego się w dniu dzisiejszym pogrzebu ofiar zajść w Essen **władze inscenizują w całych Niemczech demonstracje o charakterze politycznym.** We wszystkich kościołach bić będą dzwony. W parlamencie odbędzie się w obecności prezydenta Rzeszy posiedzenie żałobne, na którem kanclerz Rzeszy wygłosi przemówienie.

Wczoraj w Gdańsku dzwony biły przez kwadrans na znak żałoby.

Stinnes uwięziony w wagonie towarowym!

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse" z Dortmundu: Hugo Stinnes, który wczoraj wieczór opuścił Berlin, by udać się do Zagłębia Ruhry, został dziś w Scharnhorst **zatrzymany przez oddział francuski. Jest on trzymany aż do dalszego zarządzenia w wagonie towarowym.**

ZAMIAST NA UROCZYSTOŚĆ ŻAŁOBNĄ — DO KOZY.

Monachium. (PAT.). Sekretarz stanu Hamm, szef kancelarji Rzeszy, który został wysłany przez rząd Rzeszy na uroczystość pogrzebową do Essen, został aresztowany przez władze władze francuskie.

Ameryka żąda od Niemiec 1,180.000 dolarów.

Paryż. (PAT.) Dzienniki donoszą z Waszyngtonu, że rząd amerykański wręczył przedstawicielowi Niemiec notę, domagającą się odszkodowania wojennego w sumie **1,187.336 dolarów.**

W sumie tej mieści się także **odszkodowanie za storpedowanie „Lusitanji".**

WIELKIE ZGROMADZENIE NARODOWE W BUŁGARJI.

Wiedeń. (AW.). „N. Fr. Presse" donosi z Sofji: Rząd bułgarski nosi się z myślą zwołania do Tirnova wielkiego Sobrania, celem rewizji konstytucji. Zamierzone jest ograniczenie praw korony i rozszerzenie suwerenności ludowej. Utworzone będą rady powiatowe i obwodowe.

Walka rosyjskiego Antychrysta z Kościołem.

DUSZĄ KATOLICYZM I PRAWOSŁAWIE, POPIERAJĄ ODSZCZEPIEŃSTWO. — „GŁÓWNA RADA KOŚCIELNA" ODDZIAŁEM CZEREZWYCZAJKI. — DOKTRYNA ELEKTRYFIKACJI, METEOROLOGJI I... GŁUPSTWA. — KRYLENKO ŻĄDA GŁOWY PATRJARCHY TICHONA.

(i) Specjalny korespondent „Times" podaje interesujące szczegóły o polityce rządu sowieckiego wobec różnych sekt religijnych, jakie w Rosji są liczniejsze, niż gdziekolwiek w Europie. Rząd moskiewski, gnębiąc z jednej strony Kościół katolicki oraz prawosławny, z drugiej **popiera powstawanie najrozmaitszych sekt, byle rozbić jedność kościelną.**

W maju 1922, po usunięciu patrjarchy Tichona, stworzono przy pomocy ambitnego biskupa Antonina sektę **„żywego Kościoła"**, mającą **rzekomo** reprezentować wszystkich prawosławnych Rosjan. Sekcie tej, przy żywem poparciu Moskwy, **udało się wkrótce**

wygnać aż 60 biskupów

ze swych stolic, a niejednego z nich oddać w zakrwawione łapy „czekistów". Lecz Antonin miał za sobą tylko rząd, natomiast zabrakło mu wyznawców... **w łonie sekty nastąpił rozłam i „żywy kościół" utracił dominującą rolę.**

Obecnie obok wspomnianej powyżej sekty istnieją jeszcze **następujące samozwańcze „kościoły"**: „Kościół odradzający się", „Kościół wolnej pracy", „Kościół ludu rosyjskiego" i „Zjednoczony Kościół apostolski". **Wszystkie one podlegają „głównej radzie kościelnej"**, stanowiącej poprostu

osobny wydział osławionej „czeka"

(departament spraw politycznych).

Doktryny tych „kościołów" to osobliwa, chaotyczna **mieszanina pojęć świeckich i religijnych.** Czytamy tam, że w kościołach mają być urządzone **stacje meteorologiczne**, że kościoły muszą popierać **politykę elektryfikacji państwa**, że zagadnienie nieśmiertelności duszy winno być traktowane na podstawie nauk przyrodniczych itd. itd.

Specjalnie „Zjednoczony Kościół apostolski" cynicznie wyznaje, że **stoi w służbie rewolucji bolszewickiej,**

która wynikła z ducha nauki apostołów (!) że stawia się do dyspozycji rządu przy tępieniu kontrrewolucji.

Wobec tych drwin z religji ogół duchowieństwa rosyjskiego nie mógł oczywiście ulec zwierzchnictwu czerezwyczajki, mianującej się „Zjednoczonym kościołem". **Szereg biskupów ogłosił zasadę autonomji swych diecezji**, co **spowodowało** właśnie rząd do uwięzienia patrjarchy Tichona i kilku biskupów, piętnując ich działalność jako „kontrrewolucyjną".

Epilog tej zaciętej walki Czerwonego Antychrysta z Kościołem katolickim rozegrał się niedawno, **ukoronowany śmiercią kapłana polskiego ks. Butkiewicza.** Porachunki z patrjarchą i biskupami prawosławnymi załatwią Krylenkowie i Galkiny w najbliższych dniach w **niemniej krwawy sposób.**

Dziś zaczyna się proces patrjarchy Tichona.

CI SAMI OPRAWCY — TYLKO INNE OFIARY. — PATRJARCHA CIĘŻKO ZAPADŁ NA ZDROWIU.

Ryga. (PAT.). 10/4. 11. bm. rozpocznie się w Moskwie proces patrjarchy Tichona, metropolity moskiewskiego Nikandra i b. zarządzającego sprawami synodu Guriewa. Skład sądu pozostaje ten sam, co w procesie arcybiskupa Cieplaka i księży katolickich (prezes sądu Gałkin, oskarżyciel Krylenko, obrońca Bobryszew-Puszkin.

Akt oskarżenia zarzuca patrjarsze: 1) utrzymywanie stosunków z obcemi państwami i wysyłanie odezw za granicę, 2) przeciwdziałanie akcji niesienia pomocy głodnym nad Wołgą i w guberniach południowo-wschodnich (zarzut ten postawiony jest w związku z opozycyjnem stanowiskiem Tichona w sprawie konfiskaty skarbów kościelnych), 3) **potępianie ustroju sowieckiego, którego kierowników patrjarcha miał nazwać grabieżcami, bandytami i gwałcicielami.** Akt oskarżenia stwierdza, jakoby patrjarcha uznał się winnym wszystkich powyższych zarzutów (?) Jak donoszą pisma, **stan zdrowia patrjarchy Tichona jest fatalny.**

PATRJARCHA TICHON MA PONIEŚĆ ŚMIERĆ!

Londyn. (PAT.). Havas. Według depeszy z Helsingforsu **akt oskarżenia przeciw patrjarsze Tichonowi domaga się zastosowania kary śmierci.**

Fala oburzenia idzie przez cały świat.

ZBRODNIA NA KS. BUTKIEWICZU BUDZI WSZĘDZIE ODRUCH POTĘPIENIA.

Rzym. (PAT.) „Giurnale di Roma", omawiając sprawę wykonania wyroku śmierci na prałacie Butkiewiczu wspomina również o **groźbach wojennych Trockiego.** — O ile idzie o zagranicę — zauważa dziennik — to **legenda o niezwyciężonych armiach bolszewickich została na zawsze rozwiana w roku 1920 na polach bitew polskich.** Groźby Trockiego są tylko pustemi słowami. Nie będą one mogły zmazać **krwawych plam zbrodni, dokonanej na męczenniku**, który śmiercią zapłacił za wierność wobec kościoła rzymskiego.

DOMAGAJĄ SIĘ WZIĘCIA ZAKŁADNIKA.

Bydgoszcz. (PAT.) Na wczorajszym wiecu protestacyjnym uchwalono rezolucję, domagającą się internowania jako zakładników żydów rosyjskich w Polsce do czasu wypuszczenia na wolność księdza arc. Cieplaka i innych zasądzonych księży katolickich oraz zasekwestrowania majątków żydów rosyjskich w Polsce do czasu zwrotu przez bolszewików majątków polskich.

Rosja konsekwentnie prowokuje Anglję.

Londyn. (PAT.). 10. kwietnia. „Daily Telegr." stwierdza istnienie **antyangielsk. prądów w Moskwie.** Politycy angielscy byli zdziwieni, gdy powróciwszy z Lozanny Cziczerin wystąpił wobec nich z oszczerczymi zarzutami przeciw Anglji, utrzymując, że **Curzon traktował go z pogardą, mimo, że ród Cziczerinów jest starszy od rodu Curzonów.** W końcu proponował Cziczerin podjęcie **wspólnej akcji niemiecko-francusko-rosyjskiej przeciw Anglji**, podsuwając myśl, że sowiety mogłyby z pożytkiem podjąć się **roli pośrednika między Paryżem a Berlinem.** Po powrocie do Moskwy **prowadził Cziczerin w dalszym ciągu politykę antyangielską**, a mianowicie przeciw grupie Krassina, który stracił całkowicie wpływy.

Ostatnim objawem anglofobji ze strony sowietów była **bezczelna odpowiedź w sprawie ks. prałata Butkiewicza**, dana Hodsonowi, który **odmówił przekazania tej noty rządowi angielskiemu.**

Komisarjat dla spraw zagranicznych zamierza utrzymać **pierwotny arogancki tekst noty utrudniając w ten sposób stanowisko Hodsona.**

W końcu zaznacza dziennik, że o ile sowiety będą nadal trwały na stanowisku zajętem wobec Anglji, to jest rzeczą możliwą, iż **sprawa stosunków angielsko-sowieckich będzie poddana rewizji.**

Sprawa ks. Michalkiewicza.

Warszawa. (Tel. wł.). (m) W kołach politycznych duże zainteresowanie wywołała sprawa **nominacji** ks. **Michałkiewicza** biskupem sufraganem wileńskim i związane z tem wręczenie mu bulli nominacyjnej. Bullę tę przesłano nie na ręce nuncjusza papieskiego w Warszawie mgr. Lauriego, lecz odesłano z Watykanu wprost nuncjuszowi dla państw bałtyckich w Rydze. Należałoby więc w tym fakcie upatrywać dowód, że Stolica apostolska nie uznaje przynależności Wilna do Polski.

Korespondent wasz dowiaduje się, że w sferach watykańskich oświadczają, iż bullę nominacyjną dla **ks. biskupa Michałkiewicza przesłano na ręce mgr. Lauriego w Warszawie i jedynie tylko przez przypadek** wraz z szeregiem innych aktów znalazła się w Rydze. Sekretarjat stanu, dowiedziawszy się o pomyłce natychmiast w drodze telegraficznej polecił, aby bullę przesłano do Warszawy. mgr. Lauriemu, który wręczy ją ks. biskupowi Michałkiewiczowi.

BUDŻET JEST JUŻ GOTOWY.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Budżet na rok bieżący **został już przez min. skarbu opracowany i podpisany** przez min. Grabskiego. Obecnie projekt będzie wydrukowany przez zakłady graficzne i zostanie przedstawiony na Radzie ministrów, a potem wniesiony do Sejmu.

KOLEJ PODROŻEJE — DOPIERO W MAJU.

Warszawa. (AW.). „Gazeta Warszawska" donosi na zasadzie wiarogodnych informacji, że **podwyżka taryfy osobowej na kolejach nie jest obecnie przewidzianą i stanie się aktualna chyba dopiero w maju w razie dalszego wzrostu drożyzny.**

MIN. SKRZYŃSKI NIE KONFEROWAŁ ZE STINNESEM.

Warszawa. (M.) W prasie niemieckiej pojawiła się wiadomość, jakoby Min. Skrzyński w czasie pobytu swego w Medjolanie **konferował ze Stinnesem.** Wiadomość ta jest z grun tu fałszywa.

Ochrona Europy przed zarazami wschodu

MIĘDYNARODOWY ZJAZD CZERW. KRZYŻA W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT). Rozpoczęła się tu wczoraj międzynarodowa konferencja czerwonych Krzyży Europy wschodniej, mająca na celu **ochronę Polski przed epidemjami, grożącemi ze Wschodu.** W prezydjum honorowem zjazdu zasiedli delegaci Czerwonych Krzyży Bułgarji, Czechosłowacji, Estonji, Gdańska, Łotwy, **Polski,** Rumunji i Węgier. Pozatem **biorą** udział w konferencji przedstawiciele Albanji, Anglji, Francji, Włoch, Finlandji i Szwecji, oraz delegaci komitetu międzynarodowego Czerwonego Krzyża Ligi narodów, oraz szereg organizacji Opieki nad dziećmi, kobietami itd. Prezesem honorowym został dr. Chodźko. Na prezesa czynnego powołano delegata Czechosłowacji dr. Prohaskę.

Wysiedlanie obcokrajowców z Polski

Warszawa. (AW.) „Kurjer Czer." donosi, że od 9. bm, zgodnie z rozporządzeniem władz **odjeżdżają codzień z Warszawy specjalne pociągi, wywożące za granicę obcokrajowców, nie mających prawa zamieszkiwania terytorjum polskiego. Dotychczas opuściło Warszawę 8.000 obcokrajowców.**

Dwaj byli oficerowie skazani na śmierć za rabunek.

Lublin. (PAT). 7. i 8. toczyła się przed tut. sądem doraźnym sprawa **Gruszki i Prybego, byłych oficerów** wojsk polskich, oskarżonych o wykonanie w dniu 22. lutego br. napadu w Radowczykach (powiat lubelski) na dom Mordki Erlichmiana, któremu zrabowali około 4 miljonów marek i srebrny zegarek. — **Sprawcy usiłowali tego samego dnia odebrać życie ścigającym ich policjantom,** dając do nich szereg strzałów, które na szczęście chybiły. — **Sąd skazał obu podsądnych na karę śmierci. Oskarżeni przyjęli wyrok spokojnie.**

Eksplozja wódek i pożar przy ul. Ormiańskiej.

TAJNY SKŁAD. — MANIPULACJA RESTAURATORA. — CO ROBIŁ SĄSIAD?

(—) Wczoraj przedpołudniem zaalarmowano straż pożarną i policję że w domu przy ul. Ormiańskiej 22, w mieszkaniu restauratora Ignacego Lichta na II. piętrze wybuchł groźny pożar. Na miejscu stwierdzono, że ogień rozpoczął się od komórki, przylegającej do mieszkania Lichta, w której znajdował się kilkunastolitrowy dymion, napełniony bongout'em i kilkadziesiąt flaszek różnych wódek i likierów.

Pożar z każdą chwilą stawał się groźniejszym, gdyż płonący alkohol przeciekał przez sufit na I. piętro do mieszkania Maurycego Rothmana i spowodował tam, skutkiem nagromadzenia się wielkiej ilości gazów, eksplozję.

Od siły wybuchu tego w mieszkaniu Rothmana wyleciały drzwi i wszystkie szyby w oknach a ogień momentalnie objął meble i rzeczy na I. piętrze. W warunkach takich akcja ratunkowa była niezmiernie utrudnioną i dopiero dzięki nadzwyczajnej odwadze i przytomności straży pożarnej, przybyłej pod kierownictwem sierż. Hanczakowskiego, rozhukany żywioł przy pomocy kaprala straży Kowalczuka udało się zlokalizować.

Restaurator Licht twierdził, że w komórce przechowywał jako „zapas świąteczny" dymion z 14 do 15 litrami bon-gout'u i skrzynię z około 20 flaszkami wódki. Ogień spowodował sam Licht, który tuż przed pożarem był w komórce, gdzie przez nieuwagę, jak się przyznał, rzucił niedopałek papierosa, od którego zajęła się słoma.

Straż pożarna stwierdziła, że Licht miał w mieszkaniu 25 litr bongout, a straty, wyrządzone eksplozją sięgają kilku miljonów. Mimo wszystko wydaje się, że „zapas świąteczny" Lichta był znacznie większy, a urządzony w tak dyskretnem miejscu celem uniknięcia opodatkowania.

Przy pożarze tym, w którym brała też udział straż ochotn. „Sokół", nie obeszło się i bez humorystycznych momentów. Oto p. Rothman, aż do chwili eksplozji, łapał w wiadro wódkę płynącą strugą przez sufit.

Niemiecki książę krwi zwykłym oszustem.

ZDOŁAŁ WYŁUDZIĆ OD NAIWNEJ OFIARY 25 MILJONÓW KORON.

(+). Jak już donieśliśmy, w Lincu aresztowano **52-letniego księcia Hohenlohe-Oebringcu** pod zarzutem oszustwa. Ten wnuk księżny wirtemberskiej, zrezygnował z okazji małżeństwa z tytułu książęcego i przybrał nazwisko: baron **Gabelstein.** Nieraz już wchodził w konflikt z władzami, lecz uniknął więzienia, **kazano mu tylko opuścić Wiedeń na 5 lat.** Obecnie nazwisko swe uwiecznił oszustwem w wielkim stylu:

Urzędnik wojskowy Kreutzer otrzymał z ministerjum tzw. odprawę w kwocie **51 miljonów koron,** a chcąc je korzystnie ulokować, dał się namówić do zawarcia znajomości z „księciem", który swymi wpływami miał mu to ułatwić. Kreuzer, oczarowany tak „wysoką" przyjaźnią z księciem, który nawet **występował w towarzystwie „adjutanta", dał sobie wyłudzić pod różnymi pozorami 25½ miljona koron.**

Gdy wreszcie Kreuzer zaczął żądać zwrotu tych zaliczek, książę wymówił się tem, że jego **adwokat ukradł mu 15 miljonów,** wobec czego potrzebuje jeszcze 9 miljonów, aby jechać do Rumunji skąd po zawarciu dobrego interesu powróci bogaty, jak Krezus. Lecz już nie pomogły wykręty i **Kreuzer wniósł doniesienie karne.** Książę umknął, złapano tylko jego „adjutanta", który jak się okazało, nie był kapitanem, tylko zwykłym szeregowcem. Księcia zdołano później ująć w Lincu i przewieziono do Wiednia, gdzie odpowiada za swoje czyny.

Żywe reklamy na ulicach Londynu.

NA USŁUGACH TELEFON BEZ DRUTU.

Na bulwarach paryskich pojawił się w ostatnich czasach nowy typ żywych reklam. Zwykła reklama już nie wystarcza — **nowy człowiek-reklama jest właściwie chodzącym aparatem kinematograficznym;** posiada on w kieszeni aparat zegarowy, którym rzuca świetlne obrazy na niesiony przez siebie ekran.

Anglicy poszli jeszcze dalej.

Chlubą Londynu jest obecnie **Sandwichman** (tj. człowiek roznoszący reklamy na miejscach publicznych) **zaopatrzony w aparat telefonu bez drutu.** Ekran reklamowy zaopatrzony jest w antennę, połączoną z aparatem odbiorczym, przytwierdzonym do pasa **człowieka-reklamy.** Specjalne kaski umożliwiają słuchanie pomimo gwaru ulicy. Ten Sanwichman jest oblegany przez przechodniów — główną jego klijentelę stanowią jednak podobno ulicznicy i żołnierze.

Subjekt zabrał chłopu żonę.

(—). Rok temu przeszło z Lubienia Wielkiego uciekła Mikołajowi Andruszkowi jego żona Katarzyna. Zamieszkała ona we Lwowie przy pl. Strzeleckim 12 i żyje „na wiarę" z Michałem Bodnarem, subjektem ze sklepu Messera, przy ul. Kościuszki 2. Niepocieszony Andruszków **niema sposobu oderwania rozkochanej baby od rywala,** ale przy bytności we Lwowie, skoro ją tylko spotka na ulicy, zawsze goni za nią.

Wczoraj znów sprowadził **swoją** Kasię wraz z kochankiem do komisarjatu. Ale i tu niewierna żona oświadczyła wprost, **że do męża nie wróci,** bo kocha Bodnara i wkrótce otrzyma rozwód, o który **starała się u O. Genocchi'ego,** wizytatora apostolskiego, a ten obiecał jej pono wystarać się o zezwolenie Rzymu. Wobec tego policja oświadczyła ścisłą „neutralność" w tej sprawie.

Walka policji z groźnymi bandytami.

W ASYSTENCJI STRAŻY POŻARNEJ. — DWAJ BANDYCI ZGINĘLI.

(—). W ubiegłą sobotę popołudniu doniesiono komendzie policji w Krośnie, że w Białobrzegach w zabudowaniach Pauliny Hejnar **ukrywa się kilku bandytów.**

Na miejsce wyruszył patrol policyjny ,składający się z 2 komisarzy i 7 posterunkowych, który skonstatował, że pod słomianym dachem piwnicy, **przytykającej** do domu Hejnarowej, jest ukrytych kilku bandytów. Pierwszego posterunkowego, który chciał się dostać pod dach, **bandyci obsypali gradem strzałów rewolwerowych.** Wobec tego patrol otoczył dom i **wywiązała się formalna bitwa,** trwająca cztery godziny, w czasie której padło około 200 strzałów. Strzały bandytów wreszcie około g. 8. wieczorem zupełnie ucichły. Po dostaniu się na stryszek piwniczny znaleziono **zwłoki Florjana Ruckiego i Ignacego Żółkoscia ze „Steyerami", zaciśniętymi kurczowo w dłoniach.** Na razie nie zdołano ustalić, czy zginęli oni śmiercią samobójczą, czy też padli od strzałów policji.

Zabici należeli do szajki **Jana Bielewskiego,** który został w pościgu zeszłego miesiąca zastrzelony i byli poszukiwani za morderstwa i rabunki. — Znaleziono przy nich kilkadziesiąt **niewystrzelonych naboi** rewolwerowych, oraz część rzeczy, zrabowanych poprzedniej nocy u Jana Zawalskiego ze Szporn.

Do pomocy na wypadek powstania pożaru w czasie tej ostrej wymiany strzałów, zawezwano również straż ogniową, która asystowała walce. Z policji został ranny w rękę jeden posterunkowy, a z jakiejś zabłąkanej kuli zabito świnię gospodyni.

Jak nasi rzeźnicy dbają o hygienę.

FUNKCJONARJUSZ KUCHNI PRZY UL. LINDEGO BESZTA POLICJANTA, KTÓRY STANĄŁ W OBRONIE HYGJENY.

(—). Poster. policji Pakiewicz zatrzymał wczoraj na pl. Marjackim Romana Fuglińskiego, czeladnika rzeźnickiego z firmy Juljusza Katza (ul. Serbska 10) za rozwożenie mięsa, owiniętego **w niechlujne łachmany.** Mięso to było przeznaczone **dla restauracji Szkowrona przy ul. Kopernika,** oraz **dla kuchni przy ul. Lindego 9.** W urzędzie targowym, dokąd sprowadzono niechlujnego rzeźnika, dziwne zajął stanowisko Marjan **Makowiecki,** młody asystent pocztowy, **zarządca wspomnianej kuchni urzędniczej, który stanął w obronie niechlujstwa** i twierdził wobec posterunkowego, że on sam, pobierając przez 5 lat mięso, zna się lepiej **na przepisach** i że posterunkowy widocznie służył przy sanitetach (?), wreszcie p. Makowiecki zagroził posterunkowemu, że zrobi użytek z tego zajścia i odszedł, zapisawszy jego numer.

Dziwić się doprawdy należy, że człowiek inteligentny, który chyba rozumię znaczenie hygieny, ujął się w tym wypadku za — brudnem mięsem p. p. Katza.

Mimo takich „interwencji", władze nie powinne ustawać w tępieniu niechlujstwa, zagrażającego zdrowotności naszego miasta wobec zbliżającego się sezonu epidemji.

NADESŁANE.

Kto obejmie spadek po Leninie?

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Jak donoszą z Moskwy, trwają tam gorączkowe przygotowania do **12-go zjazdu komunistycznej partji na 15. bm.** Zjazd będzie miał niezwykle ważne znaczenie, gdyż zajmie się ostatecznie **sprawą dziedzictwa po Leninie.**

„Prawda" opublikowała szereg dokumentów, odnoszących się do przygotowanego zjazdu. W dokumentach mówi się otwarcie o **rekonstrukcji leninizmu.** Przedstawiciele wszystkich ugrupowań zgadzają się na to, że jedynem zadaniem rządu sowieckiego jest **dotrwanie do chwili powszechnej katastrofy, jaka ma nastąpić w „bardzo krótkim czasie".**

Grupy umiarkowane komunistów wypowiadają się za **podziałem władzy** w sowieckich instytucjach i zorganizowanie komunistycznego parlamentu. Grupy umiarkowane, stanowiące opozycję, znajdują się jednak w mniejszości. Rządząca grupa Kamieniewa **domaga się udoskonalenia leninizmu i utrzymania bezwzględnej dyktatury.** Dotychczasowe sukcesy Kamieniewa wyraża się w fakcie, że **na przygotowanie agitacyjnych podróży** wysłano wyłącznie przedstawicieli lewego skrzydła. Głównymi agitatorami są: **Zinowiew i Radek.**

WOJSKOWA SZKOŁA W CERKWI.

Ryga. (PAT). Charkowskie gazety donoszą, że rząd sowiecki zarekwirował gmach słynnej troicko-sergiejewskiej Ławry. Urządzona tam będzie wojskowa akademja elektrotechniczna.

Z WŁOSKIEGO DWORU



KSIĘŻNICZKA MAFALDA, druga córka włoskiej pary królewskiej, której niedawno odbyły się zaręczyny z następcą tronu belgijskiego.

Przyjmowanie do wojska ochotników z r. 1903-04-05

Wobec niedokładnych wzmianek o zarządzonem świeżo **przyjmowaniu do służby wojskowej ochotników, urodzonych w latach 1903, 1904, 1905 DOK. Lwów podaje do wiadomości:**

Pow. Komendy Uzup. przyjmują zgłoszenia wstąpienia do wojska w charakterze ochotników **mężczyzn obywateli polskich ur. w latach 1903, 1904 i 1905,** zamieszkałych na całym obszarze Państwa Polskiego.

Kandydaci winni odnośne podania składać do najbliższej do ich stałego miejsca zamieszkania P. K. U. podając dokładny adres, oraz dołączając urzędowe świadectwo moralności i zaświadczenie o **zgodzie ojca lub matki** względnie osoby miejsce rodziców prawnie zastępującej. Ochotnicy przyjmowani są **do wszystkich rodzajów broni** tylko do służby **liniowej** i winni odsłużyć w czynnej służbie wojskowej terminy, ustalone w Tymcz. Ustawie o powsz. ob. sł. woj. z dnia 27. paźdz. 1918 r. art. 6 i 87. Ochotnikom przysługuje **prawo wyboru rodzaju broni i oddziału.** O stawieniu się zgłoszonych **kandydatów** do przeglądu wojskowo-lekarskiego będą powiadomieni drogą wezwań imiennych. Ostatni termin składania podań do P. K. U. został ustalony na dzień **1. maja 1923 r.**

†
JAN NOWACKI

Wczoraj otrzymaliśmy smutną wiadomość z Krakowa, że tam ubiegłej nocy **zmarł nagle na udar serca Jan Nowacki,** jeden z najwybitniejszych artystów Polski, przeżywszy lat 52.

Grą śp. Nowackiego zachwycał się Lwów przez cały szereg lat aż do roku 1919, do chwili, kiedy zmuszony fatalnymi stosunkami w teatrze lwowskim wraz z wielu innymi artystami za dyrekcji Tarasiewicza przeniósł się do Krakowa, gdzie prowadził reżyserję w teatrze „Bagatela".

Śmierć przerwała żywot Nowackiego nie na długo przed chwilą, kiedy miał on obchodzić jubileusz swej 35-letniej pracy dla sceny. Na scenie „Bagateli" miał obchodzić swój piękny jubileusz w roli doktora w „Koncercie" Bahra.

Los zrządził inaczej. Długotrwała choroba, przebyta niedawno podkopała jego organizm i położyła przedwczesny kres życiu znakomitego artysty.

Z pracy dla dobra młodzieży i narodu.

ZAKŁAD WYCHOWAWCZY X. SALEZJANÓW DLA SIERÓT W DASZAWIE KOŁO STRYJA.

(s) Z chwilą ustalenia naszego prawnego stanu posiadania we wschodniej Małopolsce całe społeczeństwo winno zwrócić jak najbaczniejszą uwagę na tamtejsze placówki oświatowe, które dotychczas wprost z bohaterskiem poświęceniem spełniały swoje szczytne zadanie szerzenia kultury polskiej i ratowania dusz polskich od wynarodowienia. Skutkiem szalejącej przez tyle lat zawieruchy wojennej nieliczne zaczątki instytucji wychowawczo-kulturalnych uległy zupełnej ruinie lub borykają się z trudnościami. Warto się przypatrzeć bliżej tej cichej a owocnej pracy, tak doniosłej dla sprawy narodowej:

Współpracownik nasz z okazji zwiedzania wspomnianych placówek kulturalnych podaje m. i. interesujące szczegóły **o zakładzie naukowo-wychowawczym księży Salezjanów w Daszawie koło Stryja:**

Instytucja ta, istniejąca już od szeregu lat, należy do zakonu, mającego **główną siedzibę** w Warszawie, a rozwijającego żywą działalność humanitarno-oświatową w całej Polsce.

W r. 1904 zakupiono przy parcelacji posiadłość w Daszawie od ks. prałata Trzopińskiego z Kochawiny. Wystawiony na tych gruntach zakład ma jako główne zadanie **wychowanie sierót. Ogółem utrzymuje on 126 osób.** Zaznaczyć należy, że **sieroty te wychowuje się zupełnie bezpłatnie,** a zwyczajni wychowankowie (53 osób) płacą od 5000 do 15000 mp. W zakładzie znajduje się **6-klasowe gimnazjum prywatne** pod kierownictwem ks. Dra Alojzego Czehorskiego; zdolniejsi wychowankowie po ukończeniu tej szkoły udają się do Lwowa na dalsze studja teologiczne, podczas gdy reszta kształci się na rzemieślników rozmaitych **zawodów** w licznych utrzymywanych na miejscu wzorowo urządzonych zakładach szewskich, krawieckich i t. p. Zakład prowadzony jest pod sprężystem kierownictwem dyrektora ks. Walentego Żydka i prefekta ks. Macieja Krempy, **działaczy** z Górnego Śląska.

Podnieść należy również zasługi ks. proboszcza **Jana Bujara,** który stara się o usunięcie tarć między tamtejszą ludnością polską i ruską.

Pod względem finansowym zakład przechodzi obecnie ciężkie przesilenie, albowiem na budżet jego składają się zaledwie dochody takie, jak subwencja a) Województwa stanisławowskiego w kwocie kwartalnej 200.000—600.000 mkp. i b) K. B. K. ze Lwowa od 40.000—80.000 mkp.

Liczne najazdy nieprzyjacielskie, a zwłaszcza sabotaż ukraiński 27. sierpnia 1922, wyrządził **olbrzymie szkody w zabudowaniach zakładu.** Szkoda podówczas wynosiła ogromną sumę 50 miljonów mkp., spalono bowiem stodołę zapełnioną zbożem, maszynami i przyrządami rolniczymi.

Ogólne wrażenie, jakiego się doznaje, zwiedzając ten doskonale urządzony przybytek owocnej a cichej pracy dla społeczeństwa, jest niezwykle podniosłe i napawające otuchą na przyszłość. Pracy zacnych kapłanów należy się najgorętsze uznanie, lecz ogół nie może i nie powinien poprzestać tylko na uznaniu. Taka placówka obchodzić musi całe społeczeństwo, którego obowiązkiem jest jak najwydatniej poprzeć materjalnie zakład w Daszawie.

Trzej niefortunni złodzieje i ofiara w damskim stroju.

Na oryginalny pomysł wpadł jakiś młodzieniec w Londynie. Pewnej pięknej księżycowej nocy włożywszy szaty niewieście, wybrał się na ulice olbrzymiego miasta w poszukiwaniu przygód i emocji.

Trzej młodzi ludzie, zwabieni wdziękami uroczej miss, a raczej zawartością torebki damskiej, ruszyli w jej ślad. Na rogu ciemnej uliczki zaczepili rzekomą damę, a jeden z nich zręcznym ruchem ściągnął torebkę. Dama zauważyła ten ruch i bez zdziwienia gentlemenów zerwała jednym ruchem sukienkę damską i ukazała się w stroju, który nie pozostawiał żadnych wątpliwości, iż mają przed sobą mężczyznę. Na ten widok gentlemeni-złodzieje rzucili się do ucieczki, lecz obrabowany młodzieniec puścił się za nimi w pogoń i przy pomocy policmena zdołał odebrać łup, poczem syt wrażeń, udał się na nocny spoczynek.

Tańczył bez przerwy całą dobę!

(p). W paryskim Luna-Parku niejaki Cezar Leone, krawiec z zawodu, **zdobył rekord wytrwałości w tańcu,** pobijając o 35 minut poprzedniego szampiona tego nowego sportu, który się popisywał w Marsylji.

Cezar Leone **wyczerpał podczas swego popisu sześć orkiestr i cztery danserki,** z których nadto jedna, niejaka panna Renée pozyskała dla siebie znaczną część laurów, gdyż **dotrzymywała partnerowi placu przez 12 godzin bez przerwy.**

Wytrwały tancerz **obracał się z wytrwałością automatu bez ustanku po** szczupłej dosyć estradzie tanecznej. — Zmieniał po kolei danserki, spożywał, wciąż tańcząc nieprzerwanie, dostarczane mu posiłki: jaja, [illegible] i dwa kotlety, wypijał dwie flaszki porteru i nieco szampana, skłaniając lekko głowę w odpowiedzi na oklaski, którymi go obsypuje publika. W ten sposób **wyczerpał w przeciągu 24 godzin i 10 minut cały repertuar modnych tańców, ani** na chwilę nie odstępując od namiętnego gwałtownego często **tempa towarzyszącej mu muzyki.** Raz tylko zdawał się na chwilę słabnąć, lecz po **krótkiej** chwili zebrał siły jakby **na dowód,** że wewnętrzna energja odniosi tryumf nad zmęczeniem fizycznem.

Pan Cezar Leone, daleki zresztą od uważania swego rekordu za ostateczne zwycięstwo, oświadcza, że **był to tylko training na drodze do światowego szampionatu w sporcie tanecznym.**

Telegramy.

—o—

Premier Sikorski w Poznaniu.

Poznań. (PAT.). 10. kwietnia. Dziś o godz. 8'40 rano przybył tu samochodem prezes min. gen. Sikorski. Powitali go przed Zamkiem przedstawiciele władz wojewódzkich i wojskowych. W Zamku premier udzielał audiencyj, poczem udał się na msze św. odprawioną za spokój duszy śp. prałata Butkiewicza. Następnie złożył premjer wizytę prymasowi ks. kard. Dalborowi.

Papież zamierza pojednać Francję z Niemcami.

W NAJBLIŻSZYM CZASIE MA SIĘ UKAZAĆ ENCYKLIKA

(p.) W Rzymie z kół dobrze poinformowanych o sprawach Watykanu szerzy się wiadomość, że w najbliższym czasie **papież zamierza wydać encyklikę,** w której roztoczy swój plan **przywrócenia pomiędzy narodami europejskimi wzajemnego zaufania i zgody.**

W pierwszej linji encyklika papieża ma się zwrócić do Niemiec i Francji. Pius XI. nie zamierza dotykać spraw ekonomicznych, natomiast pragnie użyć całego wpływu do skłonienia obu narodów, by zawarły pakt o nieagresywności.

PROTEST TYCH, KTÓRZY PRZEŻYLI PIEKŁO.

Warszawa. (PAT). Odbył się tu wiec **protestujący,** zwołany przez związek **byłych zakładników, jeńców cywilnych i reemigrantów Polaków z Rosji.** Wiec zagaił arcybiskup **Ropp.** Uchwalono szereg rezolucji protestujących przeciwko zbrodni bolszewickiej, oraz wezwać rząd do energicznej walki z komunizmem Polski.

KRAJ KTÓRY NIE CHCE ZWYŻKI SWEJ WALUTY.

Praga. (PAT.). Były min. skarbu prof. Englich wystąpił na łamach „Lidovych Novin" przeciw tendencjom, jakie się pojawiły w sprawie podniesienia kursu korony czeskiej. Prof. Englich zaznacza, że znaczne podniesienie kursu korony czeskiej ponad 16 centymów spowodowałoby ponowne ciężkie przesilenie w Czechosłowacji.

Posąg słynnego Tutankhamona we Francji.

OSOBLIWA HISTORJA EGIPSKIEJ STATUY. BONAPARTOWIE SPRZEDALI JĄ ZA BEZCEN ANTYKWARZOWI.

(+) Mumja osławionego faraona Tutankhamona spoczywa jeszcze w swej szczerozłotej trumnie w Luxor, czekając ekshumacji. Jednakże już oddawna znane jest jego oblicze i rysy twarzy z pomnika, o którym interesujące szczegóły opowiada dyrektor paryskiego Luwru, Bénédite:

Słynny francuski egiptolog **Mariette** powróciwszy z Egiptu, nudził się serdecznie na stanowisku wicesekretarza Luwru i skwapliwie skorzystał ze sposobności, aby w charakterze kurjera ks. Napoleona (kuzyna Napoleona III) udać się znów do kraju piramid. Przyjęty życzliwie przez kedywa zaczął znów gorliwie szperać i w jaskini koło Teb wykopał między innemi **statutę boga Amona, noszącą rysy faraona Tutankamona.** Zabrał ją ze sobą do Paryża i **ofiarował księciu Napoleonowi,** który odtąd zaczął gromadzić całą galerję zabytków staroegipskich. Później znudzony, **postanowił ją sprzedać.** Statua Amona-Tutankamona nie znalazła nabywców i **powędrowała do Prangins,** posiadłości ks. Ludwika Napoleona (w tej to miejscowości mieszkała rodzina ekscesarza Karola po rozpadzie monarchji habsburskiej).

Przed trzema laty **sprzedano statuę,** nie znając jej istotnej wartości — **za marne pieniądze** handlarzom starożytności, **którzy lepiej umiejąc wyzyskać konjunkturę, pozbyli ją do Luwru za 250.000 franków.** Muzeum **pośpieszyło** się z kupnem i zrobiło dobrze, gdyż niebawem jakieś muzeum amerykańskie ofiarowało 300 tysięcy.

Kronika.

Lwów, dnia 11. kwietnia.

Wysokie odznaczenie francuskie prezesa dyrekcji kol. lwowskiej. Znany ogólnie i ceniony prezes dyrekcji kolei państw. we Lwowie, inżynier p. **Karol Barwicz** został odznaczony orderem legji honorowej francuskiej za zasługi położone na polu kolejnictwa w czasie wojny ukraińskiej i bolszewickiej. P. prezes Barwicz odbiera liczne gratulacje.

O sanacje telefonów lwowskich. Jutro, we czwartek o godz. 12. w południe odbędzie się konferencja w sprawie stosunków telefonicznych we Lwowie w Dyrekcji Ski telefonicznej. Ponieważ na tę konferencję zjadą delegaci rządu, min. poczt i telegr., byłoby wskazane, aby w niej wzięli udział także przedstawiciele wielkich instytucji przemysłowych, bankowych, Targów Wschodnich i najbardziej poszkodowani z powodu fatalnych stosunków telefonicznych. Reprezentanci prasy otrzymali już zaproszenie.

Mianowania i przeniesienia w kolejnictwie. Zamianowani: Kabarowski Jan, rewident wydziału ruchu dyrekcji stanisławowskiej naczelnikiem Urzędu stacyjnego w Jaremczu; Lochański Stefan, adjunkt Urzędu ruchu w Stanisławowie naczelnikiem urzędu stacyjnego w Tatarowie: Ickowicz Szymon, adjunkt Urzędu stacyjnego w Haliczu naczelnikiem Urzędu stacyjnego w Dubowcach i Szpak Łukasz, adjunkt i zawiadowca Urzędu stacyjnego w Handynkowcach zawiadowca Urzędu stacyjnego w Jezierzanach-Piłatkowcach. Przeniesieni: Inż. Krisnapoller Jakób, komisarz maszynowy z Zarzadu parowozowni w Czortkowie do Zarzadu warsztatów głównych w Stanisławowie i Flach Tadeusz, asystent z Wydziału dla spraw prawniczych dyrekcji stanisławowskiej do takiego samego Wydziału we Lwowie.

Otwarcie nowego banku we Lwowie. Onegdaj odbyło się uroczyste otwarcie Oddziału lwowskiego Banku Narodowego S. A. w Warszawie. Uroczystość rozpoczęła się Mszą świętą w kościele Archikatedralnym, odprawioną przy wielkim ołtarzu przez ks. kan. Sadowskiego, w której wzięli udział reprezentanci polskich instytucji społecznych, przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, ziemiaństwa polskiego i świata urzedniczego, wielu wybitnych obywateli, wreszcie grono urzędników Banku z dyrektorem na czele.

O godzinie 11. przed południem nastąpiło poświęcenie lokalu przy ul. Akademickiej l. 10., odziedziczonego po Bazarze krajowym, a odrestaurowanego i przysposobionego do celów bankowych wielomiljonowym kosztem. Poświęcenia dokonał ks. infułat Zajchowski, który w podniosłem przemówieniu wskazał na znaczenie Banku Narodowego dla rozwoju polskiego przemysłu i handlu. Poseł Dymowski podkreślił w pięknej swej mowie ważność Banku jako placówki polskiej na kresach południowo-wschodnich. Wreszcie naczelny dyrektor Banku Narodowego w Warszawie p. Dobrowolski oddał nowo otworzony oddział w ręce reprezentantów społeczeństwa lwowskiego z prośbą o opieke i poparcie. Zakończyła się uroczystość miłą pogawędką towarzyską i zwiedzaniem obszernego, ze smakiem urządzonego lokalu. Bank rozpoczął zaraz swe czynności. Nowej placówce życzymy „Szczęść Boże".

(—). **Pokąsany przez przemytnika spirytusu.** Wczoraj usiłował jakiś osobnik przemycić przez rogatkę Żółkiewską kilka litrów spirytualjów. Na przedsięwzięciu tem zatrzymano go, a kiedy kierownik akcyzy Józef Domaracki usiłował odebrać mu szmuglowany spirytus, przemytnik rzucił się na niego i ukąsił go dotkliwie w rękę. Kąśliwego przemytnika oddano w rece policji, a pokąsanego opatrzyło Pogotowie.

(—). **Zupełnie jak nie w „Sublokatorce".** Roman Filipowicz, zdemob. oficer, zam. przy ul. Kubasiewicza 1, został wczoraj tak dotkliwie pobity po głowie i podrapany po twarzy przez swoją sublokatorke, że Pogotowie ratunkowe musiało mu udzielić swej pomocy..

(—). **Olbrzymia kradzież biżuterji.** Przed niedawnym czasem skradziono Elli Ehrlich w Buczaczu biżuterje, wartości 30 miljonów mkp. Poszkodowana zwróciła się z osobnem ostrzeżeniem do lwowskich jubilerów przed nabyciem tejże biżuterji.

(—). **Kradzieże.** Z biura adwokata dra Włodz. Baczyńskiego przy ul. Kościuszki 1a skradziono maszynę do pisania, wartości 3 miljony mkp. — Józefowi Łotockiemu z ganku mieszkania przy ul. Żółkiewskiej 74 skradziono pierzynę, wartości 2 miljony mkp.

(—) **Kradzież mikroskopu.** Z laboratorjum dra K. Kaczorowskiego, zam. przy ul. Senatorskiej 5, skradziono wczoraj mikroskop z fabryki Reicherta, nr. 54398.

(—). **Szczur strychowy w pułapce.** Na gorącym uczynku usiłowanej kradzieży roweru ze strychu przy ul. Zborowskich 3. przytrzymano wczoraj Franciszka Langa.

(—). **Służąca złodziejka miljonów.** Na szkodę Józefy Kurowskiej, żony notariusza, zam. przy ul. Dwernickiego 6, skradła służąca Pelagja Luśniarz garderobę, wartości 5 miljonów mkp. i gotówkę, częściowo w obcych walutach, na sumę około 12 miljonów i zbiegła. Za złodziejką wszczęto poszukiwania.

Powiększenie kapitału akcyjnego Związku Ekonomicznego Spółdzielni Kółek rolniczych S. A. W Przewodniku Kółek rolniczych Nr. 1 ogłasza Związek Ekonomiczny Spółdzielni Kółek rolniczych uchwałę Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia odbytego w dniu 4. marca 1923 r. o podwyższeniu kapitału akcyjnego do 500 miljonów marek drogą II emisji akcji po 1.000 marek. Wstępną subskrypcję przyjmuje Zakład centralny w Krakowie przy ul. Wiślnej l. 8 i Oddział we Lwowie przy ul. Mickiewicza l. 26, oraz Składnice Kółek rolniczych. Cena emisyjna akcji łącznie z kosztami konfekcji, opłaty stemplowej i wkładki na fundusz rezerwowy wynosi dla dotychczasowych akcjonarjuszy po 1.300 mk., dla akcjonarjuszy nowych po 2.000 mk. Ostateczny termin do wykonania subskrypcji upływa z dniem 17. kwietnia b. r.

Z KRAJU.

Powrót prezyd. Wojciechowskiego. Wczoraj w południe przybył do stolicy pociągiem specjalnym ze Spały prezyd. Rzeczypospolitej p. Wojciechowski.

Minister Grabski zastępuje premjera. Prez. Wojciechowski i minister skarbu Grabski powracają dziś ze Spały. Min. Grabski obejmuje zastępstwo prezydenta ministrów gen. Sikorskiego, który wyjechał do Poznania.

(—). **Tragiczna śmierć oficera.** W Wietrznie, koło Dukli, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w cerce 24-letni podporucznik Joachim Krężałek. Denat bawił u swoich rodziców na kuracyjnym urłopie, który niedawno otrzymał z Zakładu Gospodarczego IX. w Brześciu nad Bugiem. Z listu pozostawionego do rodziny, wynika, że do kroku tego skłoniła go nieuleczalna choroba płuc.

(—). **Krwawa Wielkanoc ruska.** W czasie zabawy w drugi dzień ruskich świat Wielkiejnocy, wywiązała się w Czyżykowie pod Lwowem między tamtejszymi parobczakami bójka. W czasie tej zakłuto na śmierć nożami Daniela Krupę, zaś Aleksandra Jakobiszyna i Michała Płaszkę ciężko poraniono.

ZE ŚWIATA.

Powołanie roczników w Czechosłowacji. Z okazji manewrów wojsk czeskich, jakie się odbędą między 14. sierpnia a 10. września, powołano 4 roczniki rezerwy.

KOMUNIKATY.

Wystawa Wiosenne w Pałacu Sztuki zostaje odroczona z powodu nieodpowiedniej pogody. Termin otwarcia ustalony został na 29. kwietnia br. Wobec tego zgłoszenia i prace przyjmuje się do piątku dnia 20 kwietnia w lokalu przy ul. Dzieduszyckich 1.

Raut, który świetnie się zapowiada. Raut „Młodzieży Wszechpolskiej" odbędzie się w sobotę, d. 14. bm. o godz. 9. wiecz. w salach Kasyna Miejskiego i Koła lit.-art. Zaproszenia wydaje się codziennie od godz. 6—7 w sekretarjacie Kasyna. Protektorat nad rautem objęła p. Aleksandrowa Skarbkowa, oraz szereg wybitnych osobistości naszego miasta.

—o—

Turczyńska Janina, śpiewaczka ulubienica warszawskiej publiczności, której wystepy cieszą się stale wielką frekwencją publiczności, wystąpi raz jeden we Lwowie w sali „Ogniska Oficerów Załogi Lw." w poniedziałek 16. kwietnia 8.15 wieczorem. Koncert ten budzi wielkie zainteresowanie, zwłaszcza w sferach śpiewackich. Bilety w składzie nut Seyfartha. 2699-2

—o—

Prof. Józef Turczynski po tryumfach w Danji, Szwecji i Norwegji gdzie prasa stawia go w rzędzie najznakomitszych pianistów światowych, wystąpi raz jeden z koncertem we Lwowie w sobotę 14. kwietnia 8.15 wieczorem w sali „Ogniska Oficerów Załogi Lw.". Bilety wcześniej do nabycia w składzie nut Seyfartha, Akademicka 8. 2697-2

—o—

II. Koncert symfoniczny Żyd. Tow. Muzycznego pod dyrekcją dra Natana Hermelina odbędzie się w **niedzielę,** 15. bm. o godz. 11.30 w poł. W programie: Czajkowskiego „Romeo i Julja". — Uwertura. Karłowicza „Oświecimowie", poemat symfoniczny i Mozarta Symfonia g-moll. Bilety nabyć można w Księgarni Akademickiej (pl. Marjacki). 2727

—o—

Włoska buchalterja podwójna jest najłatwiejsza. Wszystkim buchalterom i fachowcom polecamy bardzo goraco przeczytać w „Trybunie Kupieckiej" Nr. 21 str. 6 „Wynalazek Szargia" przebywającego w domu starców ul. Rappaporta. **Stowarzyszenie buchalterów we Lwowie, prezes Maks Finkelstein m. p.** Podręcznik tylko 5.000 mp. 2690-3

Z teatrów

Gościnny wystep Stanisławy Argasińskiej - Choynowskiej. Czwartkowe przedstawienie Rigoletta" zapowiada się doskonale. P. Argasińska rolę swą w „Rigolecie" zalicza do najcelniejszych, za którą spotykała się z najwyższem uznaniem krytyki i publiczności.

Cykl Wagnerowski. rozpoczynający się w sobotę, zapoczątkuje „Tułacz Holender", we wtorek „Tannhäuser", we czwartek „Lohengrin". W cyklu Wagnerowskim śpiewać będą pp. Płatówna, Green-Skazowa, Nahlikówna, Lipowska, Ostrowska, Prawdzic, Mann, Okoński, Cyganik, Zopoth, Łowczyński, Horner, Niedzielski, Martini, Jeleński i in. Reżyseruje p. Okoński, dyryguje p. Wolfstal. — Sprzedaż biletów na cykl od czwartku z rana.

Teatr Wielki.

Środa, 11. kwietnia: „Orlę".

Teatr Mały.

Środa, 11. kwietnia: „Brat marnotrawny".

Teatr Nowości.

Środa, 11. kwietnia: „Frasquita".

Józef Turczyński, pianista, koncert sobota 14. kwietnia 8.15 wieczorem w sali „Ogniska Oficerów Załogi Lw." Fredry 1. 2695-2

Tajemnica przemyconych jaj zaczyna się wyświetlać.

Warszawski „Kurjer Czerwony" donosi p. t. Warszawsko-gdańska afera jajczarska:

Sejm gdański wyłonił komisję śledczą, której zadaniem jest wyświetlenie zarzutów podniesionych przeciwko senatorowi Janssonowi w nadużywaniu swego stanowiska. Przeciwko senatorowi Janssonowi podnosza zarzuty, że wywierał wpływ na podwładnych mu pośrednio i bezpośrednio urzędników w tym kierunku, aby przy rozdziale kontyngentów na artykuły żywnościowe uwzględniali firmę „Obaltha", której Jansson jest udziałowcem.

Dotychczasowe dochodzenia potwierdziły w znacznej mierze zarzuty, a odnosi się wrażenie, iż sprawa ta zakończy się niebywała aferą.

W związku z przesłuchiwaniem oskarżonego i świadków, wyszły na jaw sprawy, **które aż proszą się by zainteresował się nimi nasz Główny urząd przywozu i wywozu.**

Otóż senator Jansson usiłował **wyrobić specjalne ulgi znanej na bruku warszawskim firmie jajczarskiej, braci Gerstensang, przy ul. Królewskiej 49.**

W imieniu braci, p. Salomon Gerstensang ofiarował się Janssonowi (w zimie 1921—22) dostawiać do Gdańska jaj o 20—30% poniżej ceny targowej. Również cebulę i kartofle pp. Gerstensangowie chcieli dowozić do Gdańska poniżej ceny. **Ponadto objawili miłość swą do Gdańska w gotowości łożenia poważnych sum na cele społeczne (oczywiście niemieckie) wolnego miasta.**

Dalsze dochodzenia wykażą, co pp. Gerstensang w zamian za tyle usług pragneli od p. senatora Janssona uzyskać.

Zupełnie zrozumiałe jest, że ponętne dla w. m. Gdańska oferty szlachetnych braci Gerstensang, nie uczynione zostały chyba „dla pięknych oczu" p. senatora Janssona.

Nie można oprzeć się przypuszczeniu, że wspaniałomyślność braci Gerstensang posiadać musi pewien silny związek ze znikaniem w ciągu ubiegłego roku setek wagonów jaj w czeluściach w. m. Gdańska, skąd już spokojnie bez zezwolenia Rządu polskiego, a tem samem ze szkodą dla skarbu państwa i konsumenta polskiego, wędrowały do Anglji.

Niebywałą tą aferą zainteresowały się już czynniki sejmowe, jak świadczy artykuł w „Rzeczypospolitej" posła na sejm gdański St. Kuhnerta p. t. „In Polen ist immer was zu holen".

Wzywamy czynniki rządowe i sejmowe, by sprawy tej z oka nie spuszczały, gdyż jedynie przez bezwzględne wycięcie wrzodów a la Jansson, bracia Gerstensang et Comp. da się osuszyć cełne bagno gdańskie, od lat wciągające w swą zachłanną paszczę tysiące wagonów polskiej żywności.

Dział ekonomiczny.

„Polska nafta."

Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów Spółki Akcyjnej „Polska Nafta" odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem prezesa Rady, Dra Zdzisława **Słuszkiewicza**. Sprawozdanie za rok 1922 złożył dyrektor naczelny p. Dr. Alfred **Kielski**, podniósłszy fakt, że Sp. Akc. „Polska Nafta" jako przedsiębiorstwo, **operujące kapitałami** wyłącznie polskimi mimo spadku marki, potrafiło wielokrotnie pomnożyć swój stan posiadania, dzięki obracaniu na inwestycje części własnej produkcji. Spółka posiada szyb „Polska Nafta I", dowiercony do głębokości 410 m. i już produkujący. Podobnie szyb „Polska Nafta V" na głęb. 298 m. już daje około 1000 kg. dziennie. „Polska Nafta VI" osiągnęła w r. ub. głębokość 1050 m., są to wszystko szyby i kopalnie z niewyzyskanymi jeszcze terenami w zagł. borysławskim. — Na linji Brelików—Wańkowa Spółka posiada kopalnię Ropienka o terenie naftowym ok. 720 morg. z 65 czynnymi szybami płytkimi, o łącznej wydajności około 22 cystern miesięcznie. Kopalnia ta posiada kompletny inwentarz przeszło 21 tysięcy m. rur, motory, tłocznie, rezerwoary. Na kopalni i na st. kol. Olszanica (około 120 cyst. pojemności), własny rurociąg do st. kol. (8 klm.) itd. Pozatem Spółka jest właścicielką innych szybów i kopalni, jak kop. **„Wit"** w Borysławiu, **„Eter"** koło Rymanowa itd. Spółka posiada również rafinerję w **Drohobyczu i Kołomyji** (wraz z fabryką świec), oraz 20 własnych cystern o pojemności 400 ton). Rafinerja w Drohobyczu została w r. 1922 rozszerzona do sprawności **120 cystern miesięcznie**. — **Centrala Handlowa** Spółki, której zadaniem jest sprzedaż i magazynowanie produktów naftowych w roku sprawozdawczym została znacznie rozszerzona i posiada składy własne w Warszawie, Sosnowcu, Łodzi, Tomaszowie i Mławie. — Spółka **uzyskała również** koncesję na budowę kolei dojazdowej Borysław—Mrażnica oraz zatwierdzenie trasy, wreszcie pozwolenie na założenie odrębnego towarzystwa akcyjnego kolei dojazdowych dla przemysłu naftowego.

Następnie przeprowadzono wybory. Radę Nadzorczą stanowią pp.: Dyr. Dr. Zdzisław Słuszkiewicz (prezes), senator Dr. Ernest Adam (zastępca prezesa), Szczęsny Cieński, Antoni Doerman, Dr. Alfred Halban, Tadeusz Höflinger, Józef Kochanowski, ks. Marja Lubomirska, prez. Józef Neumane, poseł Andrzej Wierzbicki i prez. Adolf Bielski. Dyrekcja: Dr. Alfred Kielski, dyrektor naczelny. Dr. Stanisław Łęcki, dyrektor, Mieczysław Szymański, zastępca dyrektora. Centrala Handlowa: Dyr. L. Wypych i St. Wypych.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 10. kwietnia.

Zainteresowanie na rynku papierów dywidendowych bardzo znaczne. Kursa kształtowały się bardzo wysoko. Obroty w walutach nie duże, przy kursach na ogół utrzymanych.

Chodorowskie osiągnęły kurs 66.000 (w Krakowie 67.000). Zieleniewski z 122.500 awansował stopniowo do 124.000 (w Krakowie 128.000). Oikosy ustaliły się przy 101.000. Parowozy doszły do 35.000 (w Krakowie 33.000). Browary 139.000, przy końcu 142.000. Rakszawa zakończyła kursem 51.000, nieef. 47.000. P. Nafta poszła w górę na 16.000 (w Krakowie 13.000-17.000). Gałota z 11.000 obniżyła się na 9.700. Tespy 103.000, potem tylko 102.500. Tow. Budowl. przy końcu 14.500. Pezet 9.500. Pocisk ustalił się przy 12.500. Pth doszły do 6.100. Karpalit 16.000. Siersza cl. u nas 8.700 do 9.100, w Krakowie 8.000. P. Glob 1.500 i 1.425. — Targ akcji bankowych bardzo ożywiony. Kursa znacznie wyższe Bank Małop. 4.500. Bank Przemysłowy przejściowo 5.700, pod koniec 5.300. Pow. Bank Kredyt. 2.350. Bank Kredyt. 2.400. Bank Hipot. 3.700—3.600. Dolary 42.600 (w Warszawie 42.700—43.300, w Krakowie 43.500). Nowy Jork przy końcu 43.000 (w Warszawie 42.750—43.300). Wiedeń u nas 63½ (w Warszawie 61.25). Belgja 2415 (w Warszawie 2475—2520). Londyn przy końcu 200.750 (w Warszawie 199.000—201.300, w Krakowie 202.000). Budapeszt 12. Medjolan 2200. Berlin 208 (w Warszawie 204—20½). Paryż 2.800 i 2.840 (w Warszawie 2.850—2.908). Zurych spadł na 7.800 (w Warszawie 7.965). Praga 1.280, potem 1.275 (w Warszawie 1.260-1.280).

Tendencja dla akcji silnie zwyżkowa, dla walut utrzymana. Usposobienie niezwykle ożywione.

W akcjach niekotowanych wielkie obroty przy kursach wysokich. Nowowprowadzone Radziwiłł, Wimer i Sp. 30—32.000. Lesienice 45—48.000, Nitraty 5.500—6.500. Rucker i Höflinger 9-11.000. Len 18.500—20.500. Azoty 16.500—17.500. Chybi 44—46.000. Rurociągi 11.500—13.500. Gazolina 27—36.000. Foresta 18.500—20.000. Olkusz 19.500—21.500. Gazy ziemne 224—236.000. Jaworzno ef. 203—209.000, nieef. 194—198.000.

GIEŁDA LWOWSKA NIEOFICJALNA.

Wczoraj przez cały dzień tendencja chwiejno-zniżkowa. Obrót bardzo słaby. Dolary amer. 42.700—42.750, 1-ki i 2-ki 42.200—42.250, dol. kanad. 41.200—41.300, 1-ki i 2-ki 40.700—40.800, marki niem. 10 tys. 1.95—2.05, 50 tys. 1.85—1.90, tys. star. em. 2.75—2.80, tys. now. em. 1.90—1.95, setki 250—255, reszta drobnych 230—245, leje 190—200, drobne 180—185, korony czeskie 1.235—1.250, kor. drobne 1.225—1.230, austr. tys. star. em. 1.400—1.500, austr. stempl. 58—59, austr. przekazy 60—61, ruble 5 setki 330—310, setki Kącik 16—17, setki zwykłe 280—310, reszta drobnych 0.50—0.90, dumskie tys. 20—25, 250 rubli 14—15, karbowańce 0.75—0.85, hrywny 0.90—1.00, franki fran. 2.700—2.750, funty szt. 190.000—200.000, franki szwajc. 7.800—8.000.

Złoto: 20 kor. 195.000—200.000, 20 frank. 180.000—185.000, 20 mar. 205.000—210.000, 10 rubli 235.000—240.000, dolary amer. 38.000—38.500.

Srebro: 5 kor. 16.500—16.800, korony 3.150—3.200, floreny 8.300—8.400, ruble 12.500—12.800, kopiejki 55—58.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków. (PAT.) Dolary St. Zjedn. 43.000, franki franc. 2.850, franki szwajc. 7.815, franki belg. 2.500, funty szterlingi 202.000, marki niemieckie 2.04¼, duńskie 8.275, korony austr. 0.61¼, korony czeskie 1.275, floreny holend. 17.000, liry włoskie 2.075.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (Tel. wł.). (m) Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej usposobienie dla walut zagranicznych i dewiz słabe. Papiery publiczne bez ruchu. W dziale akcji tendencja w dalszym ciągu zwyżkowa.

Warszawa. (PAT.) Dolary St. Zjedn. 42.490 marki niem. 2.04.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Berlin 0.02.59. Holandja 214.10. N. Jork 547. Londyn 25.47. Paryż 37.—. Medjolan 27.20. Praga 16.32¾. Budapeszt 0.12½. Belgrad 5.45. Sofja 412. Warszawa 0.01.40. Wiedeń 0.0076½. Austr. kor. stempl. 0.0077.

Kronika sportowa.

—o—

CRACOVIA W SZWECJI.

Szczęście Krakowian odmieniło się. Ostatnia rozgrywka Cracovii w Helsingborgu skończyła się jej przegraną w stosunku 4:1, a w Malmö 2:1. Cracovia grała obydwa te mecze bez Kałuży i Popiela. Nie rozumiemy zupełnie, po co Cracovia bierze ze sobą graczy, którzy są tylko widzami na boiskach za granicą, gdzie polskiego sportu lekceważyć nie godzi się.

Sędziwy lekarz ofiarą promieni X.

PODZIWU GODNY SPOKÓJ DUCHA UCZONEGO.

(p) W szpitalu Lariboisiere w Paryżu odbyła się w tych dniach operacja nowej ofiary radiografji, lekarza dr. Seret z Hawru.

Doktor Seret, liczący obecnie lat 69 przebył już w r. 1914 **pierwszą operację spowodowaną destruktywnem działaniem tych dobroczynnych a zarazem tak straszliwych promieni.** Wtenczas padła ofiarą ręka prawa. Dzisiaj z kolei i lewica musiała być poddana zabiegowi chirurgicznemu.

Doktor Seret jednak zachowuje przy swem strasznem okaleczeniu niezachwianą równowagę ducha i pogodę umysłu.

Jak widzicie — rzekł do odwiedzających go przyjaciół — nie jest ze mną tak źle. Operacja się udała, troszkę tylko nieprzyjemna może być myśl, że **nie będzie ona zapewne ostatnia.** Najwięcej się tylko obawiam, że teraz nie będę się już mógł zajmować ogrodnictwem. A jest to — dodał z rzewnym uśmiechem — obok radiografji, najmilsze moje zajęcie.

STAMPILJE i TABLICE
wykonuje najtaniej 8718
J. GOLDGRIER, Lwów, Sykstuska 17.

WALCE
oraz wszelkie maszyny, tudzież sewalcarską gazę, gurty, pasy i siatki dostarcza natychmiast ze składu firmą Riesel, Schieber i Friedländer, Lwów, Brajerowska 11 a, II p. 2302—30

DESTYLATORA
zdolnego fachowca poszukuje
Fabryka wódek
9075 **J. SASKI w Radomiu.**

Obrączki szczęścia
sprzedaje nowożeńcom
H. Gutterman, Sykstuska 14

Rapelusze modele zagraniczne poleca **Topolnicka**
Kopernika 1. 2722-3

100.000 kg.
gotowych STALOWYCH WAŁÓW
Transmisyjnych wszystkich wymiarów oraz wszelkie gatunki stali, blach, drutów i narzędzi Böhlera poleca Największy Skład Fabryczny ADOLF WIETCHY we Lwowie, ul. Króla Leszczyńskiego 20—24. Sklep: Kopernika 11. 8869-4

KAPY Tapety, Dywany, Ceraty, Karnisze, Linoleum, Firanki do okien,
poleca najtaniej 8866
E. Kiczales i Margulies
Lwów, ul. Sykstuska L. 18

Motory **dynamomaszyny** i wszelkie **materjały elektrotechniczne** hurtownie — po cenach fabrycznych poleca
„ELEKTROPOL“
Spółka z ogr. odp. 9082-4
Lwów, pl. Bilczewskiego 4.



RYBOŁÓWCZE PRZYBORY
wszelkiego rodzaju hurt. i detal.
BRACIA SZENBERG
9006-3 WARSZAWA, Miodowa 5.
Wielki wybór wędzisk hinawaazgh (gespliesst).

BLOKI DO NOTOWANIA
Stanisław ABL
Lwów, ul. Legionów 11 Filja:
ul. Sykstuska 3. 7421

Krawiec H. GULDEN Lwów, Lelewela 5b róg pl. Akademickiego poleca się Szan.. P. T. Publiczności. Wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące wykonuje wedle najnowszych modeli, starannie punktualnie i po cenach przystępnych. 8961-5



WARSZAW. SPÓŁKA MANUFAKTUR. WARSZAWA, JASNA 18.

NADZWYCZAJNA OKAZJA NA LATO!
Chcąc dać możność każdemu nabycia eleganckiego, nieprzemakalnego płaszcza po niedrogiej, dostępnej cenie, postaraliśmy się o wyłączną sprzedaż płaszczy z firmy:
J. DESTRIEZ PERE et FILS et Cie W PARYŻU
wówczas, gdy kurs franka był u nas niski. Dlatego też jesteśmy w stanie sprzedawać po **215.000** mkp. za sztukę, gdy podług dzisiejszego kursu taki oryginalny płaszcz powinien kosztować podwójnie.

Oryginalne francuskie płaszcze te modelu „Maxim“ 1923 r. (patrz rysunek) są niezbędne podczas deszczu, a w pogodę zastępują najelegantsze okrycia, a są również trwałe w noszeniu na dziesiątki lat, gdyż materjał jest impregnowany. Robota, wykonanie i dodatki wykwintne. Kolory: popielaty, bez, szary, czarny (nadaje się dla księży), granatowy (dla funkcjonar. Pol. Państw.). Również posiadamy damskie płaszcze po **190.000** mkp. za sztukę.

Płaszcze wysyłamy niezwłocznie po otrzymaniu zamówienia piśmiennego z podaniem wzrostu i szerokości w plecach, lub Nr. 42, 44, 46, 48, 50 i 52 za zaliczeniem (płaci się na poczcie przy odbiorze).

UWAGA! Wobec tego, że **jedynem źródłem oryginalnych** płaszczy jest firma nasza (wszelkie inne płaszcze są nieoryginalne), gwarantujemy naszym Sz. Klijentom, że w razie, gdy towar się nie podoba, przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze. Zamówienia prosimy adresować:
„DZIAŁ PŁASZCZY NIEPRZEMAKALNYCH, WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA“, Warszawa, ul. Jasna nr. 18/20. — Tel. 243-80 i 171-28.
Zlecenia hurtowne wykonujemy najdalej do dwóch tygodni od dnia otrzymania zamówienia. 9048-4

Wystrzegać się falsyfikatów!

Wobec tego iż osoby złej woli podszywają się pod naszą firmę, wypuszczając na rynek kakao pod nazwami o podobnem brzmieniu i opakowaniu, zbliżonem do naszego, zwracamy szczególną uwagę konsumentów na **poniższą markę fabryczną**

GARANTI NE CONTENIR QUE DU CACAO SOLUBLE ET LE PREMIER CHOIX ET LE POIDS NET

C. J. van Houten & Zoon

Żądajcie tylko oryginalne kakao

VAN HOUTEN

z przytoczoną marką fabryczną

C. J. Van Houten & Zoon, Weesp (Holandja)

Kakao Van Houten przez swą wydajność w użyciu najtańsze 8101

Jeneralna reprezentacja **B. Rones, Warszawa** Śniadeckich 28 Telefon 74-11.

L. 1074/110.

OBWIESZCZENIE LICYTACJI.

Państwowe Zakłady obróbki drzewa Lwów-Persenkówka rozpisują przetarg ofertowy i ustny na sprzedaż pięciuset (500) metrów sześć. obrzynanych desek i brusów dębowych jakości I., II. i III. klasy o długości od 1 *m* do 5 *m*, szerokości od 9 *cm* do 40 *cm*, grubości od 26 *mm* do 52 *mm*, znajdujących się na placu na Persenkówce.

Należycie ostemplowane i opieczętowane oferty składać należy do dnia 19. kwietnia b. r. godzina 12-ta w południe na ręce Dyrektora Zakładów przy dołączeniu kwitu na złożone w Kasie Zakładów na Persenkówce wadjum w wysokości 5% oferowanej kwoty.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 19. kwietnia 1923 r. o godz. 12-tej w poł., poczem bezpośrednio odbędzie się przetarg ustny.

Warunki licytacyjne oglądać można w Dyrekcji Zakładów na Persenkówce ad Lwów, gdzie też wydawane będą codziennie między godz. 10-tą a 2-gą zezwolenia oględzin.

Dyrektor P. Z. O. D.:
inż. Stan. Zwoliński.

2705

Spółka Akcyjna Wydawnicza

WE LWOWIE, ul. Senatorska 6 7665

poleca niezwykle interesujące i tanie książki:

H. Zbierzchowski: **Żongler**, rzeczy wesołe i smutne (poezje) . . . . 1200 Mp
Nemo: **Rzeczy wesołe**, (poezje) . . . . 1200 „
Gaston Leroux: **Człowiek, który powrócił z tamtego świata** (powieść) . . . . 2000 „
Piotr Benoit: **Tajemnice Sahary** (powieść) (Atlantyda) . . . . 2000 „
Jerzy Bandrowski: **Wygrana partja** (powieść) . 300 „

Do nabycia w biurach firmy przy ul. Senatorskiej l. 6.

Wysyłka książek tylko za poprzedniem nadesłaniem należyt.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 13.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 15.000 Mk. — Za granicą 16.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbasiewicza, we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI